

Prapremiera marzec 1958.

Maria	● ZOFIA GRABOWSKA
Jan	● STEFAN RYDEL
Filip	● RYSZARD BARYCZ
Róża	● MANUELA KIERNIKÓWNA
Katarzyna	● JANINA NOWICKA
Iza	● IZABELLA HREBNICKA
Marek	● EDMUND KARWAŃSKI
Porucznik Milicji	● TADEUSZ CZECHOWSKI
Fotograf	● KAZIMIERZ JANUS
Lekarz	● CZESŁAW BYSZEWSKI

MARIA

— Słyszysz pan? — oni chcą
mieć księżyc.

Kierownictwo
artystyczne:

IRENA BABEL

Kierownictwo
literackie:

ZBIGNIEW
KRAWCZYKOWSKI

Dyrektor Teatru:

TADEUSZ
KAZMIERSKI

Reżyser:
IRENA BABEL

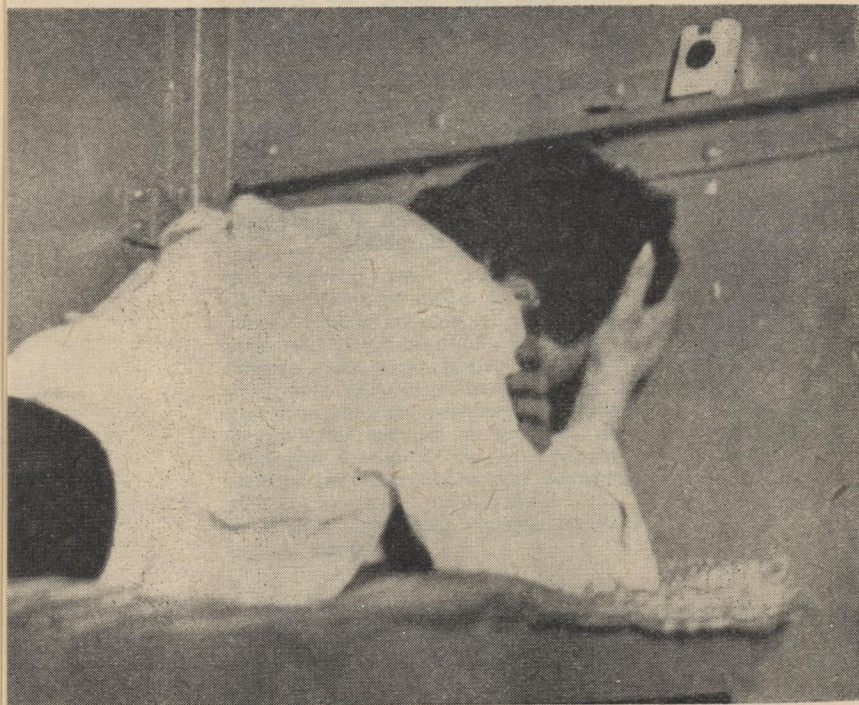
Scenograf:

ZOFIA WIERCHOWICZ

Układ tańców:
STANISŁAW KŁOSOWSKI

Asystent reżysera:
EDMUND KARWAŃSKI

(Z aktu III-go „Strasznej zabawy”.)



JAN

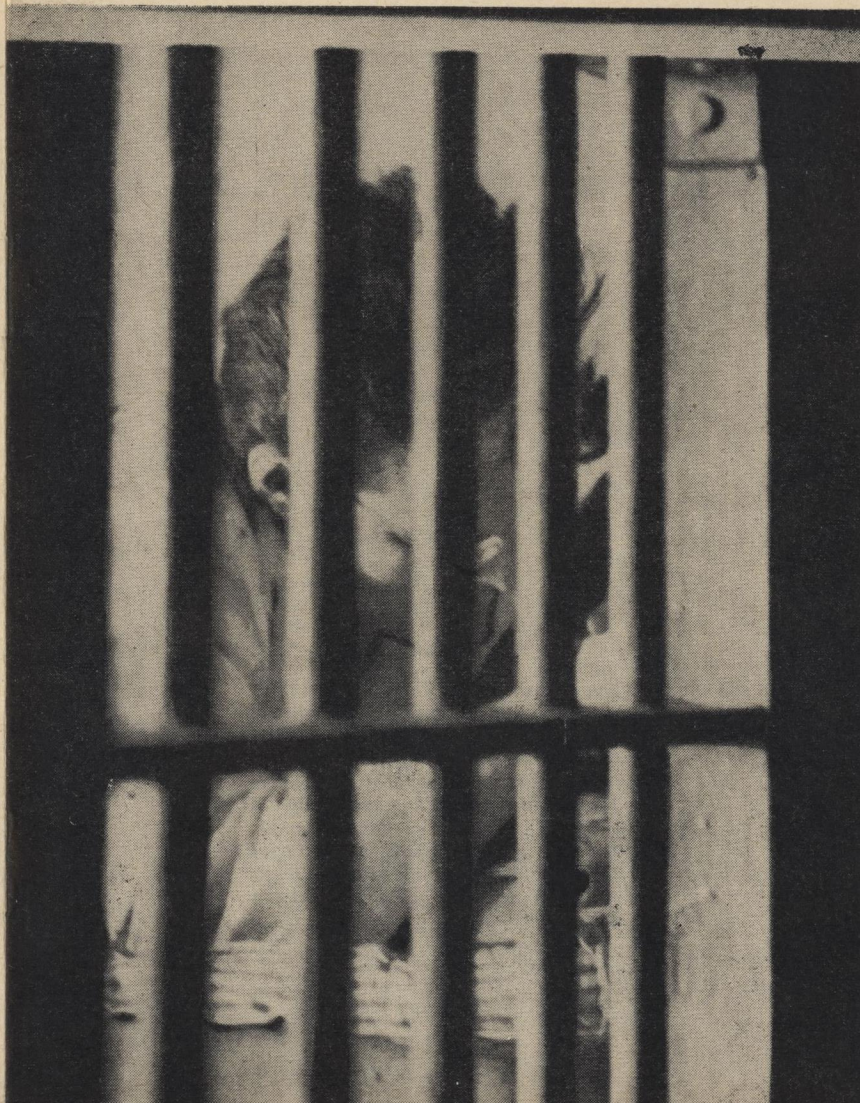
... Matka odeszła, ale smutek został. Człowiek smutny nie zabija. Takie dzieciństwo i młodość zaciążyły na wyobraźni Izy. W jej sercu splotły się wdzięczność i smutek. Po takim dzieciństwie tragizowała zagadnienia społeczne i moralne. Pytania stawiane sobie wiodły w coraz głębszy pesymizm. Pesymizm to religia ludzi smutnych, a smutni nie zabijają. Rantunek przed zagładą był w Marii. Jedna Maria błyszczała w tych ciemnościach. Cierpliwa i nieubłagana w walce ze złem, pełna litości dla ciemnych stron duszy ludzkiej, odważna aż do bohaterstwa. Hojna aż do zniszczenia samej siebie... Maria to Bóg Izy. Boga się nie zabija.

IZA

Rzygać się chce. Stek kłamstw. Moje dzieciństwo!... Któregoś dnia na religii ksiądz opowiadał nam o wielkim świętym. Nazywają go Szymon Słupnik. Temu człowiekowi za mało było zwykłej świętości. Wdrapał się na słup, zachciało mu się takich wyżyn. Ze swego słupa mógł pogardzać innymi świętymi, którzy męczyli się wśród ludzi. Wierni paprali się w gnoju, podając mu na górę święte jądło. Oto postawa Marii. Bądź spokojny, zrozumiałam to już w dzieciń-

stwie. Puściłeś się na ckiwie opowiadanie o małej dziewczynce, chodzącej na palcach i mówiącej szeptem ... Oto moja scenka z tamtych lat. Z matką było już bardzo źle...

... Nareszcie któregoś dnia, dwunastoletni podłotek postanowiłam czuwać przy chorej. Kochałam ją, mimo to usnęłam. Maria weszła w nocy do pokoju, obudziła mnie i powiedziała: nie można na ciebie liczyć. Tylko tyle. Uwierzyłam, że nie można na mnie liczyć. Odtąd święty Słupnik czuwał noc w noc. I nigdy już nie miała tyle litości, żeby mi powierzyć moją odchodzącą matkę. O nie! Maria nie była dobra ani dla mnie ani dla mojej matki. Była dobra dla samej dobroci. A może umierająca wolała swoje śpiące dziecko?



MAREK

... Ona wznieciła we mnie potężne ambicje, trzeba było Marii sprostać. Nie zadowolili się byle czym. Byłem bliski obłądu. Przed moim pierwszym koncertem podwoiła dyscyplinę. Ćwiczyłem po kilkanaście godzin dziennie. Upadałem. Ona też nie jadła ani nie spała. Chciała siłą swojej woli zrobić ze mnie geniusza. A ja nie miałem talentu. Nienawidziłem jej wtedy.

(...) Dość istotną — o ile zdążyłem się zorientować — rolę w oddziaływaniu wychowawczym odgrywa tu ciekawa kombinacja psychoanalizy z psychodramem. Co to jest psychoanaliza, każdy mniej więcej wie; psychodram zaś to teoria pokrewna, która wyległa się niedawno na pograniczu psychologii i... teatru. Rozpatruje ona zachowanie i postawy człowieka jako wynik odgrywania przez tego człowieka pewnej często półświadomej wyimaginowanej roli. Obiektywne sytuacje losowe są przez grającego dramatyzowane, interpretowane i rozwijane w określony sposób, a mianowicie w sposób wynikający z konwencji tej roli. Z kilku ludzi, na których oddziałuje względnie podobna sytuacja losowa, np skrajna nędra, każdy może grać inną rolę; jeden będzie starał się zostać ciułaczem, dorobkiewiczem. Inny przyjmie rolę aktywnego uczestnika ruchu rewolucyjnego, będzie dążył do zmiany praw rządzących społeczeństwem, Inny te prawa ominię, zostanie przestępcą. Inny z rezygnacją przyjmuje swój los znaj-

dując wymaginowaną rekompensatę w roli pokornego chrześcijanina.

Rozpatrzyliśmy przykładowo sytuacje w których rola grana przez osobnika spełnia obronne bądź mobilizujące zadania.

Dramat swojego życia rozgrywamy zespoiowo, gramy swoją rolę najczęściej wspólnie z jakąś grupą, z a w s z e przeciw jakiejś grupie. Motywy przyjęcia danej roli mogą być najróżnorodniejsze (sytuacja obiektywna, wielkie wydarzenia losowe, wzorce społeczne, perswazja), skoro jednak osobnik „zdecyduje się” na jakąś rolę, ma to dla jego biografii doniosłe znaczenie.

(...) Niezależnie od tego, o ile precyzyjna jest zasygnalizowana tu tylko teoria psychodramu, niezależnie od tego, czy nie można by całego problemu zostawić w innych terminach, nie ulega wątpliwości, że w pracy z młodzieżą przestępczą koncepcja ta dobrze porządkuje pewne fakty, a stosowane w jej ramach techniki badawcze bardzo się przydają zarówno w diagnozie, jak i w terapii. Przestępstwo z imaginacji, przestępca jako mściciel krzywd faktycznych i urojonych, grupa przestępczo-zabawowa, banda chuligańska jako forma obrony jednostki przed poczuciem własnej niższości — oto parę przykładów, które mogą być owocnie rozpatrywane w ramach teorii psychodramu.

Tak jak psychoanaliza pomaga odsłonić w historii osobniczej przestępcy wszelkie punkty zapalne, klęski i urazy, psychodram pomaga uchwycić „schemat dramatyzacji”, w ra-

mach którego nastąpił konflikt ze społeczeństwem, pozwala zrekonstruować rolę, której konwencje zaprowadziły bohatera do przestępstwa.

Psychodram wspólnie z psychoanalizą pozwala zrekonstruować ewentualne dawne role osobnika. Proces wykojenia występuje, jak wiemy, często — szczególnie u młodzieży — jako efekt pęknięcia pewnego planu życiowego, załamania się pewnej roli.—



JAN

Obwiniona ulega ogólnemu prądowi wśród młodzieży. Te rzeczy dzieją się nie tylko u nas, to szerokie zagadnienie — nie da się go tak prosto rozszyfrować. Na szczęście ten styl przechodzi z wiekiem.

PORUCZNIK

Co przechodzi z wiekiem?

JAN:

Styl.

PORUCZNIK

Styl. Obwiniona i jej współnik popełnili dwie zbrodnie. Pan mówi — styl. No, tak... może to i styl. Tańczyć

bolero strata czasu. Dusić w takt bolera — styl. Winszuję!

LEKARZ:

...Cała ta młodzież to alkoholicy.

PORUCZNIK:

Do rzeczy, panowie.

JAN:

Panie doktorze, to jest dziewczyna najzupełniej normalna. Pewne oznaki zdżiczenia dadzą się łatwo wytłumaczyć tragicznym dzieciństwem. Co tu dużo mówić: ogólne warunki historyczne, chociażby cała filozofia egzystencjalna...

PORUCZNIK:

Panie redaktorze, to nie artykuł w gazecie. Sprawa kryminalna...

PORUCZNIK:

A państwo? Nabawiliście się chyba do syta. Tak tu było głośno. I tańce i muzyka i tyle wesela... Nie ma to jak młodość. Prawda, proszę pani?

FILIP:

Ten świat, który istnieje, jest nie do zniesienia. Potrzebuję więc księżycą, szczęścia, nieśmiertelności...

MARIA:

Słyszysz pan? — Oni chcą mieć księżyc!

**Zofia
Grabowska**



Zofia Grabowska

w „Rodzince” Jurandota

Debiutowała w Krakowie w teatrze „Bagatela”. Później przeniosła się do Teatru Polskiego w Poznaniu, następnie do Teatru Miejskiego w Łodzi.

Od roku 1932 do 1939 — Teatr Polski w Warszawie. W latach 1945—46: Teatr Wojska Polskiego w Łodzi. Lata 1946—1951: Teatr Rozmaitości i Teatr Klasyczny w Warszawie. Od roku 1951 — P. Teatr Powszechny w Warszawie.

Ważniejsze role:

„Wieczór 3 Króli” — Oliwia,
„Nieboska komedia” — Żona,
„Panna Maliczewska” — rola tytułowa, „Pygmalion” — Eliza, „To co najważniejsze” — Bosońka, „Dziady” — Maryla, „Wyzwolenie” — Muza i Hestia, „Obłęd” — Żona, „Maszyna piekielna” — Jokasta, „Uśmiech losu” — Seda, „Beatrix Cenci” — Beatrix, „Noc listopadowa” — Joanna, „Cyrano de Bergerac” — Rokszana, „Uczta Herodiady” — Salome, „Antygona” — Antygona, „Wilki w nocy” — Żaneta, „Circe” — Circe, „Judasz” — Rachela, „Sen nocy letniej” — Tytania, „Odprawa posłów greckich” — Kassandra, „Świętoszek” — Elmira, „Wesele Figara” — Rozyna, „Historia dwu serc” — Klaudyna, „Zemsta” — Podstolina, „Rodzinka” — Klaudia, „Sprawa Moniki” — Architekt.

Ukończył studio Dramatyczne przy Teatrze Starym w Krakowie. Pracował w następujących teatrach: Teatr Stary w Krakowie (1945—46), Teatr Kameralny T.U.R. w Krakowie (1946—48), Teatr Nowy w Poznaniu (1948—49), Teatr Dramatyczny D.W.P. w Warszawie (1949—50), Teatr Polski w Warszawie (1950—54), Teatr „Syrena” w Warszawie (1954—55). Od roku 1955 pracuje w P. Teatrze Powszechnym w Warszawie.

**Kazimierz
Janus**

Ważniejsze role:

„Król włóczęgów” — Tibaut de Vitry, „Jajko Kolumba” — Juan, „Powrót posła” — Szarmancki, „Pan Jowiński” — Janusz i Wiktor, „Świętoszek” — Damis, „Wariatka z Chaillet” — Żongler, „Protesilas i Laodamia” — Protesilas, „Pan Damazy” — Gienio, „Jadzia wdowa” — Bolesław, „Lato w Nohant” — Fernand i Maurycy, „Candida” — Aleksander Mill, „Król Ryszard III” — sir Ratcliff i Morderca, „Matka” — Andrzej Nachodka, „Oświadczyunny” — Łomow, „Tai Yang budzi się” — Mr. Robby, „Mądrym biada” — Pietruszka, „Horsztyński” — Ślucki, „Imieniny pana dyrektora” — Dobek, „Grzegorz Dyndata” — Pan Sautenville.



**Edmund
Karwański**

W roku 1952 ukończył Państwową Wyższą Szkołę Teatralną w Warszawie. Pracował w następujących teatrach warszawskich: P. Teatr Nowy, P. Teatr Powszechny, P. Teatr „Syrena”, P. Teatr Polski.

Od roku 1957 — Państw. Teatr Powszechny.



Edmund Karwański
w „Spadkobiercach Rabourdina” Zoli

Ważniejsze role:

„Wczoraj i przedwczoraj — Władysław, „Klątwa” — Soltys, „Trzy siostry” — Czebutyki, „Niespokojne szczęście” — Tomakurow i Olenicz, „Spadkobiercy Rabourdina” — Dominik, „Osobliwe zdarzenie” — Porucznik de la Coterie, „Szekspir pilnie poszukiwany” — Ernest Raben, „Horsztyński” — Słucki, „Dziady” — Diabeł, „Podróż po Warszawie” — Edward, „Klątwa” — Parobek, „Wojna i pokój” — Karatajew.

BIEŻĄCY REPERTUAR TEATRU POWSZECHNEGO

**Erwin Piscator,
Guntram Prüfer,
Alfred Neumann**

WOJNA i POKÓJ

wg. **Tolstoja**

BIEŻĄCY REPERTUAR TEATRU POWSZECHNEGO

Stanisław Wyspiański
KLĄTWA

BIEŻĄCY REPERTUAR TEATRU POWSZECHNEGO

**ZAKLINACZ
DESZCZU**

Richard Nash

Ben Jonson

BARTŁOMIEJOWY JARMARK

przekład i adaptacja:

MACIEJ SŁOMCZYŃSKI

Reżyseria: BARBARA KILKOWSKA

Dekoracje: LILIANA JANKOWSKA

I ANTONI TOŚTA

Kostiumy: HENRYK JANIGA

Muzyka: LUCJAN KASZYCKI

Tańce: JERZY KAPLIŃSKI

Organizacja pracy artystycznej
JANINA ZAHORSKA

Organizacja pracy technicznej
JAN TROJANOWSKI

Przedstawienie prowadzi
STANISŁAWA LINEBURG

Kostiumy wykonano pod kierunkiem
MARIII BODEK
TOMASZA ZIELIŃSKIEGO

Prace stolarskie
JAN UMIĘCKI

Prace malarskie
STANISŁAW KAMIŃSKI

Prace fryzjerskie
STANISŁAWA GESTERN
STANISŁAW WŁUDARSKI

Prace modelatorskie
HENRYK ZIELIŃSKI

Prace tapicerskie
WACŁAW PNIEWSKI

Brygadier sceny
BOLESŁAW PĄTEK

Kierownik oświetlenia sceny
ZBIGNIEW KRAJEWSKI

Cena zł 4.—

Wydawca:

PAŃSTWOWY
TEATR
POWSZECHNY

Za redakcję

ZBIGNIEW
KRAWCZYKOWSKI

Opracowanie
graficzne

HENRYK
JANIGA

DRUKARNIA IM.
REWOLUCJI PAŃ-
DZIERNIKOWEJ
Warszawa. Nr zam.
367a/58. A-50